

Likwidacja pomnika Świerczewskiego w Bieszczadach

22 lutego 2018

Państwo skwapliwie wyciągnęło 50 tys. zł z budżetu na dekomunizację Bieszczad – rozpoczęto rozbiórkę pomnika gen. Karola Świerczewskiego w Jabłonkach w woj. podkarpackim.

Pomnik postawiono w miejscu, w którym 28 marca 1947 Świerczewski zginął z rąk członków UPA. Zgodnie z planem rozbiórka rozpocznie się 21 lutego – „jeśli warunki pogodowe pozwolą”, jak zapowiedział Edward Marszałek, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

Instytut Pamięci Narodowej zdecydował bowiem, że pomnik powinien zostać objęty ustawą dekomunizacyjną i wyburzony.

„Istnienie pomnika w opinii IPN kłóci się z zasadami szacunku pamięci narodowej, jak również pozostaje w sprzeczności z zapisami art. 156 „Kodeksu karnego” zabraniającymi gloryfikacji systemów totalitarnych” – czytamy w komunikacie prasowym RDLP.

A ponieważ w ustawie jest napisane, że obiekty promujące totalitaryzm rozbierać powinien właściciel terenu, na którym stoją, to Nadleśnictwo Baligród ma pozbyć się pomnika na własny koszt, a potem za pośrednictwem wojewody uzyskać od państwa zwrot pieniędzy. Przeprowadzenie dekomunizacji obiektu stojącego w bieszczadzkiej głuszy komentatorzy wyceniają na 50-52 tys. zł netto. Pozwolenie na demontaż wydał starosta leski.

Elementy pomnika autorstwa Franciszka Strynkiewicza mają trafić do Muzeum Zimnej Wojny w Podborsku, „reszta” monumentu powędruje na śmietnik.

Od 1989 roku regularnie pojawiały się postulaty usunięcia pomnika, ale do tej pory były torpedowane przez samo nadleśnictwo Baligród, pod które podlegają Jabłonki. Pomnik od lat 1960. był atrakcją turystyczną i symbolem walki z UPA. Od kilku lat w rocznicę śmierci Świerczewskiego uroczyste spędy pod pomnikiem organizowały środowiska związane z SLD.

Gen. Świerczewski „Walter” jest solą w oku dekomunizatorów: w 1920 roku walczył przeciwko polskim siłom jako pułkownik Armii Czerwonej, podczas II wojny światowej organizował polskie siły zbrojne w ZSRR. Obrońcy pomnika proponowali, aby ustawić obok niego tabliczkę ze szczegółowym życiorysem Świerczewskiego, pokazującym, że nie była to postać czarno-biała (np. zarzucano mu liczne błędy w dowodzeniu i niekompetencję, która przekładała się na niszczenie dowodzonych przez niego oddziałów i śmierć żołnierzy). Lokalne władze postanowiły jednak, że lepiej w ogóle jego postać z historii wymazać.

Prawicowe media (np. [Radio Maryja](#)) informując o rozbiórce pomnika, nazywają gen. Karola Świerczewskiego „komunistycznym zbrodniarzem”.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](#)